Cena [illegible] gr.

# KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXIX | Sobota 12 listopada 1938 r. | Nr. 311

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61072 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

## Na starej ziemi piastowskiej

# P. Prezydent Rzplitej na Śląsku Cieszyńskim

## Dzień radości i entuzjazmu na Zaolziu

CIESZYN, 11.11 (Tel. wł.) Dzisiejsze uroczystości, związane z obchodem 20-lecia rocznicy niepodległości, uświetnione obecnością Pana Prezydenta R. P., szefa rządu i ministrów, zamieniły się w wielką manifestację uczuć patriotycznych ludności Śląska Zaolzańskiego.

Punktem kulminacyjnym dzisiejszych uroczystości było nabożeństwo i rewia wojsk na placu ćwiczeń w Cieszynie Zachodnim.

W środku placu rewii stanęła trybuna Pana Prezydenta i członków rządu oraz trybuna przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych. O godz. 9.30 przybył na plac rewii J. E. ks. biskup Adamski, któremu towarzyszą J. E. ks. biskup polowy Gawlina, ks. infułat Kasperlik i liczne duchowieństwo.

Tymczasem z zamku cieszyńskiego wyjeżdża Pan Prezydent na plac rewii. Panu Prezydentowi towarzyszą premier gen. Sławoj-Składkowski, minister spraw wojsk. gen. Kasprzycki, ministrowie Poniatowski i Roman, gen. Bortnowski i wojewoda Grażyński oraz liczna świta.

O godz. 9.45 orszak P. Prezydenta przybywa na plac rewii, powitany hymnem narodowym. Do samochodu Pana Prezydenta podjeżdża konno gen. Abraham, dowódca dzisiejszej defilady i składa P. Prezydentowi raport. P. Prezydent zajmuje miejsce w przygotowanym naprzeciw ołtarza fotelu. Rozpoczyna się msza polowa, którą celebruje J. E. ks. biskup Adamski w asyście J. E. ks. biskupa polowego Gawliny i licznego duchowieństwa.

Po mszy św. J. E. ks. biskup Adamski przywdziawszy pontyfikalne szaty, wygłasza podniosłe kazanie.

Po mszy św. Pan Prezydent w otoczeniu p. premiera i członków rządu przechodzi na trybunę. Imieniem zjednoczonego Cieszyna przemówił do P. Prezydenta burmistrz miasta Rudolf Halfar. Imieniem robotników i górników Zagłębia Karwińskiego wita i składa hołd Panu Prezydentowi Józef Hanzel z Karwiny, zaś imieniem rolników p. Pawlica z Ropicy. Następnie delegacja pracowników samorządowych m. st. Warszawy wręcza w obecności Pana Prezydenta sztandar dla pracowników miejskich w Cieszynie. Pan Prezydent podchodzi na środek trybuny i wygłasza krótkie przemówienie.

Następuje podniosła chwila dekoracji zasłużonych. Pan Prezydent schodzi z trybuny i dekoruje jako pierwszego dowódcę samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk" gen. Bortnowskiego, wręczając mu odznakę orderu komandorii „Polonia Restituta".

Po udekorowaniu gen. Bortnowskiego P. Prezydent Rzeczypospolitej podchodzi ku ustawionym w szeregu 8 najwybitniejszym działaczom Zaolzia i wręcza im kolejno insygnia Krzyża Komandorskiego orderu Polonia Restituta. Dalsze szeregi odznaczonych dekoruje p. premier, zaś oficerów p. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki. Znów następuje wzruszający moment, gdy p. premier podchodzi do spoczywającego w wózku inwalidy Szewczyka, wybitnego i zasłużonego działacza Zaolzia, odznaczonego najwyższym odznaczeniem państwowym i dekoruje go orderem Polski Odrodzonej.

Powrót P. Prezydenta na trybunę staje się hasłem do rozpoczęcia defilady. Przed trybunę zajeżdża na koniu gen. Abraham, dowódca całości dzisiejszej rewii i melduje P. Prezydentowi początek defilady.

Idą twardym krokiem kompanie za kompanią, batalion za batalionem, pułk za pułkiem. Idą szesnastkami w bojowym rynsztunku. Idą zachwycająco sprawnie, idealnie równymi szeregami.

Tłumy ogarnia nieopisany entuzjazm, gdy ukazuje się pędząca w galopie orkiestra jazdy, mieniąca się barwami kilku pułków ułanów. Pod rytm mazurka defilują w pełnym galopie pułki jazdy. Tego jeszcze tu[illegible]aj nie widziano. Nieopisany entuzjazm ogarnia tłumy. Zrywają się huraganowe oklaski, rozbrzmiewają spontaniczne owacje: „Niech żyje polska kawaleria!" „Niech żyją polscy ułani!"

O godz. 12.15 P. Prezydent schodzi z trybuny i zajmuje miejsce w samochodzie wraz z p. premierem gen. Sławoj-Składkowskim. Formuje się długi korowód samochodów, w których zasiadają małżonka Prezydenta [illegible] P. oraz członkowie Rządu i liczna świta. Wspaniały orszak przy dźwiękach Hymnu narodowego rusza z placu ćwiczeń, udając się do Frysztatu.

# Uroczystości w całym kraju

## Wspaniała defilada wojska w stolicy

WARSZAWA, 11.11 (Tel. wł.) Dziś z okazji 20-lecia odzyskania niepodległości odbyły się uroczystości w całym kraju. Pięknie one wypadły na Pomorzu, we Lwowie, Wilnie i Częstochowie. Szczególnie podniośle wypadła rewia w stolicy.

W godzinach rannych mieszkańcy stolicy udali się do świątyń, by wysłuchać dziękczynnych nabożeństw, a następnie tłumnie pośpieszyć na trasę, przez którą miała przechodzić defilada.

Przed godz. 11 przybywają z katedry członkowie rządu z wicepremierem Kwiatkowskim. Tuż po godz. 11 nadjeżdża samochodem marszałek Śmigły-Rydz. O godz. 11.15 rozpoczęcie defilady melduje Panu Marszałkowi gen. Trojanowski.

Przy dźwiękach marszów wojskowych rozpoczynają defiladę nowopromowani podporucznicy W. P., wśród gorących owacyj maszerują, jak zwykle pięknie, kadry oficerskie wojsk polskich. Dalej maszerują oddziały piechoty. Za oddziałami piechoty idzie jej broń pomocnicza, a więc m. in. suną bezszelestnie na ogumionych kołach olbrzymie pontony i oddziały zmotoryzowanej piechoty. Jak co roku przy każdej defiladzie piechota zbiera od publiczności gromkie oklaski i okrzyki na swoją cześć. Po piechocie maszerują oddziały marynarki. Dalej idą bataliony obrony narodowej. Wspaniała postawa, doskonały krok żołnierski, dorównujący oddziałom liniowym, budzi powszechny entuzjazm publiczności. W pewnym momencie słychać warkot motorów. Oczy biegną w górę, goniąc za zwrotnymi myśliwcami, szybującymi w pięknym szyku tuż nad głowami publiczności. Okrzyki potężnieją. Publiczność stara się przekrzyczeć szum motorów, by dać znać naszym lotnikom, że darzy ich serdeczną — jak zawsze — sympatią i przywiązaniem.

Dalej kroczą sprawnie oddziały legii akademickiej. Nowa fala entuzjazmu. Słychać okrzyki i wiwaty na cześć naszych rodaków zza Olzy, kroczących w strojach regionalnych. A więc idą hufce hutników z Trzyńca, górali z Jabłonkowa, twardym, jakby żołnierskim krokiem kroczą koło trybuny Marszałka. W ręku trzymają karabiny, manifestując gotowość stawienia się w każdej chwili do apelu.

Nadjeżdżają na pięknych, dobranych maścią koniach oddziały kawalerii. Za kawalerią toczą się cicho bezszelestnie jednostki artylerii lekkiej oraz ciężkiej, a dalej oddziały łączności.

Po przemaszerowaniu oddziałów wojskowych defilowały związki sfederowane kombatanckie.

Po krótkiej przerwie słychać z daleka głuchy warkot motorów. Przejeżdżają oddziały zmotoryzowane oraz broń pancerna, potężne reflektory na samochodach, artyleria przeciwlotnicza i najcięższa. Publiczność z podziwem ogląda nowoczesny sprzęt wojskowy, nie szczędząc oklasków, gromkich okrzyków pod adresem defilujących.

## Sielanka w Paryżu

PARYŻ, 11.11 (PAT). Książę i księżna Gloucester przybyli dziś na lotnisko Le Bourget samolotem „King George Six" z Marsylii. Po południu księstwo Gloucester spożyli lunch wraz z księciem i księżną Windsor w ich hotelu, po czym spędzili popołudnie w lasku Bulońskim.

W godzinach wieczorowych odbyła się kolacja, w której wzięły udział tylko obie pary książęce.

Spotkanie księstwa Gloucester z księstwem Windsoru wywołało żywe poruszenie w sferach towarzyskich i politycznych Paryża i Londynu.



# Po pogromach żydowskich

## na Śląsku Opolskim

Jak już wczoraj donosiliśmy, na całym terenie Niemiec i Śląska Opolskiego, odbyły się burzliwe demonstracje antyżydowskie, w czasie których spalono i zniszczone zostały prawie wszystkie bóżnice w większych miastach Śląska Opolskiego, a m. in.: w Zabrzu, Gliwicach i w Opolu. W miastach tych znajdowały się wielkie monumentalne budowle, które w czwartek w nocy zostały przez manifestujących narodowych socjalistów doszczętnie spalone.

Po podpaleniu bóżnic, członkowie SA i SS w Bytomiu, Gliwicach i Zabrzu wyciągnęli z mieszkań wszystkich znaczniejszych żydów kupców, rzemieślników i [illegible] prowadząc ich pod eskortą policji i uzbrojonych hitlerowców przed płonące bóżnice, gdzie kazano im przez kilka godzin z rzędu wśród kpin i wycia tłumów przyglądać się temu widowisku.

Równocześnie w ciągu czwartku i piątku przeprowadzono masowe aresztowanie żydów. Ogółem na całym terenie Śląska Opolskiego aresztowano około 800 z miasta Gliwic i powiatu, których zamknięto w klubie żydowskim.

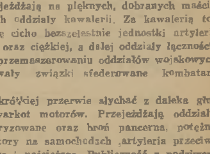
Około 800 żydów bytomskim zamknięto w żydowskiej szkole ludowej.

O ile chodzi o pożar bóżnicy w Bytomiu zaznaczyć należy, że mieści się ona zaledwie o kilka metrów od wielkiej gazowni bytomskiej, położonej przy tejże samej ulicy, na której znajduje się przylegający do bóżnicy żydowski dom gminny, który również doszczętnie spłonął. W czasie pożaru ludność nieżydowską zamieszkującą w pobliżu bóżnicy i gazowni ogarnęła niebywała panika. Mieszkańcy tych domów bowiem obawiali się, że w każdej chwili może nastąpić katastrofalny wybuch w gazowni.

Tego samego dnia demonstrujący hitlerowcy powybijali szyby wystawowe prawie we wszystkich sklepach żydowskich Bytomia, Gliwic i Zabrza. Gdzie tego nie uczynili, weszli gwałtem do sklepów i poniszczyli cały towar. Między innymi w Bytomiu zniszczono doszczętnie całą galanterię wielkiego składu żydowskiego Scholtz i Choryński przy ul. Dworcowej oraz wielki skład cygar „Königsbergera, gdzie wyrzucano ze skrzynek dziesiątki tysięcy cygar i papierosów, wartości kilku tysięcy marek.

Na całym Śląsku Opolskim obecnie nie może być otwarty ani jeden sklep żydowski.

W jednym z żydowskich domów modlitwy w Bytomiu powiesiło się w piątek 3 żydów. Nazwiska ich są nieznane, gdyż władze niemieckie trzymają ten fakt w tajemnicy.



ZGON PREZYDENTA TURCJI
Po dłuższej chorobie zmarł prezydent i twórca odrodzonej republiki tureckiej Kemal Ataturk. Na zdjęciu podobizna zmarłego prezydenta.

## Nowy prezydent Turcji

ANKARA, 11.11. (Tel. wł.) Nowym prezydentem Turcji został wybrany Ismet Inonu.

## Doniosłe rozporządzenie

# Państwo obejmuje kontrolę nad mieniem obywateli i mieszkańców Polski za granicą

Podane poniżej rozporządzenie ministra skarbu o zgłaszaniu i zaofiarowaniu do skupu m enia posiadanego za granicą orz wszelkich należności zagranicznych, jest wydarzeniem największej doniosłości w naszej polityce finansowej Pozostaje ono w ścisłym związku z prawem dewizowym, zapoczątkowanym przez min. Kwiatkowskiego w dniu 26 kwietnia 1936 r. i nowelizowanym trzykrotnie, ostatnio 6 bm.

Sprawa ucieczki kapitałów z Polski była przedmiotem zainteresowania czynników politycznych już od pierwszych lat niepodległości. Ucieczka kapitałów odbywała się dwiema drogami. Pierwsza to zyski kapitału zagranicznego, zainwestowane w Polsce i wycofywane przez ten kapitał środków obrotowych. Druga droga, to oszczędności i depozyty obywateli polskich w bankach zagranicznych, względnie w nieruchomościach nabywanych w innych państwach.

W Sejmie bardzo często rozlegały się głosy, żądające akcj. rządu, celem zmuszenia tych kapitałów do powrotu. Zgłaszano nawet wnioski o konfiskatę mienia, ulokowanego za granicą, co oczywiście jest niewykonalne ze względu na prawa panujące w innych państwach.

Mimo wielkich trudności, rząd przystępuje do uregulowania tej doniosłej kwestii przez repatriację na początek złota i pieniędzy, a w przyszłości prawdopodobnie także i innych kapitałów, które na raz e ulegną tylko rejestracji.

O jakie sumy tu chodzi?

## 150 milionów czy więcej?

Na to pytanie będziemy mieć odpowiedź dopiero po przeprowadzeniu rejestracji. Istnieją tylko ogólne przypuszczalne dane, według których zagranicą znajduje się co najmniej 150 milionów złota i pieniędzy należących do obywateli polskich. Znacznie jeszcze więcej kapitałów uciekło na zawsze przez zmianę obywatelstwa.

Do kogo należą kapitały ulokowane w zagranicznych „pończochach"? Ze strony czynników radykalnych w Sejmie padały tutaj główne zarzuty pod adresem właścicieli wielkich fortun ziemskich i czynników grupujących się w ciężkim przemyśle. Zarzuty te były częściowo prawdziwe, należy je jednak uzupełnić o tyle, że głównymi właścicielami kapitałów ulokowanych za granicą są żydzi. Przykładowo tylko wymienimy, że żydzi z Polski mieli bardzo wiele nieruchomości w Berlinie i w Wiedniu. Stan ten uległ po części zmianie z powodu polityki rządów hitlerowskich, mimo to jednak jeszcze dzisiaj żydzi polscy posiadają bardzo znaczne majątki ulokowane w ten, czy inny sposób za granicą. W nich więc głównie uderzą ostatnie rozporządzenie ministra skarbu.

Śmiały krok rządu w sprawie repatriacji kapitałów polskich będziemy jeszcze bliżej komentować i omawiać. Dzisiejsze uwagi zakończymy stwierdzeniem, że krok ten jest ważnym etapem na drodze do uniezależnienia się Polski pod względem finansowym i gospodarczym od zagranicy.

## Mienie polskie za granicą

### Rejestracja nieruchomości — Skup walut i złota

Wczoraj ogłoszone zostało ważne rozporządzenie ministra skarbu w sprawie zgłoszenia i zaofiarowania do skupu mienia, posiadanego zagranicą, oraz wszelkich należności od zagranicy.

Rozporządzeniep ostanawia, że wszystk e osoby, które mają miejsce zamieszkania lub siedzibę w Banku Polskim wszelkiego rodzaju mienie, posiadane zagranicą o łącznej wartości ponad 5000 zł.

W szczególności zgłoszeniu podlegają posiadane zagranicą pieniądze zagranicz ne złoto, papiery procentowe i dywidendy (zarówno zagraniczne, jak i krajowe, opiewające na walutę zagraniczną), kupony od takich papierów, jak również wszelkie należności od zagranicy bez względu na to, czy dowód należności znajduje się w kraju, czy zagranicą.

Również posiadane zagranicą nieruchomośc. oraz wszelkiego rodzaju inne prawa majątkowe (udziały w przedsiębiorstwach itp.) mają być zgłaszane w Banku Polskim, przy czym co się tyczy nieruchomości, to podlegają one obowiązkowi zgłoszenia bez względu na ich wartość.

Zgłoszone pieniądze zagraniczne i złoto będą skupione przez Bank Polski. Co do zgłoszonych papierów wartościowych posiadanych zagranicą i należności od zagranicy, rozporządzenie przewiduje że należy jee zlecić Bankowi Polskiemu na jego żądanie do sprzedaży lub inkasa. Zgłoszone nieruchomości nie będą skupywane ani likwidowane.

Wolni są od obowiązku zgłoszenia mieszkający w Polsce obywatele tych państw, które w zakresie spraw uregulowanych omawianym rozporządzeniem ministra skarbu, bądź w ogóle obowiązków analogicznych nie wprowadziły, bądź nie stosują ich do obywateli państwa polskiego.

Zgłoszenie winno nastąpić najdalej do dni 30 od dnia 10 listopada br. W razie uchylania się od obowiązków, ustalonych rozporządzeniem grozi stosownie do postanowień dekretu o reglamentacji dewizowej, kara więzienia do lat 5 i grzywny do 200.000 zł, oraz konfiskata całego niezgłoszonego mienia.

Dane zgłoszone i dostarczone Bankowi Polskiemu, w wykonaniu rozporządzenia — nie będą udzielane władzom skarbowym.

Wszelkich informacji i wyjaśnień udzielać będą zainteresowanym osobom oddziały Banku Polskiego.






## PROGRAM RADIOWY

SOBOTA, 12 LISTOPADA

5.30 — Wesoły montaż płytowy; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka; 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla szkół; 11.25 Romanse i kaprysy — płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.50 Wiadomości bieżące i giełda; 15.00 „Gdy śpiewają polskie dzieci" — audycja dla dzieci; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.06 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Kronika literacka; 16.35 Flet i harfa — płyty; 16.40 Audycja KKO. 16.45 — Odczyt mjr. Karola Krzewskiego; 17.00 „Don Pasquale" — skrót operowy; 18.00 Kwadrans polskiej muzyki fortepianowej w wykonaniu Władysławy Markiewiczówny; 18.15 Pogadanka aktualna; 18.25 Wiadomości sportowe; 18.30 Audycja dla Polaków za granicą: 19.00 Przemówienie Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego; 19.15 Koncert muzyki lekkiej; 20.35 Informacje: Dziennik wieczorny wiadomości sportowe; 21.00 Humor i satyra; wykonawcy: Mała orkiestra P.R., Maria Bielicka — śpiew, Wiktor Tychowski — gitara, Irena Pekań — ksylofon, Marian Orzechowski — wibrafon. W przerwie I — „Mieszkanie do wynajęcia" — skecz; w przerwie II — „Dialog telefoniczny" — monolog; 22.55 Informacje. 23.00 Ostatnie wiadomości.

# „ŚWIĘTO PRACY"

## w 5-tej Żeńskiej Kompanii Pracy w Dąbrowie

Wśród wielu organizacyj i stowarzyszeń w Polsce na czołowe miejsce wysuwają się Junackie Hufce Pracy. Pierwszeństwo dzierżą one przez swe szczytne zadanie, jakie wykonują. Posłuszne wezwaniu Marszałka Polski rozpoczęły po skończonym wyścigu krwi i żelaza, wyścig pracy. Idą dumne w pierwszym szeregu, jako „Awangarda Pracy".

5-ta Żeńska Kompania Pracy w Dąbrowie obchodziła „Święto Pracy".

Po raporcie odbyło się nabożeństwo z kazaniem w kościele w Kazimierzu, w czasie którego ks. proboszcz Grzywak w podniosłych i pełnych uznania słowach przedstawił zadania, cele i znaczenie Junackich Hufców Pracy.

W nabożeństwie jak również w defiladzie wzięli udział liczni goście, a mianowicie: 7-ma Żeńska Kompana Pracy, Kadra 8 Żeńskiej Kompanii, PAL z Będzina, przedstawiciele kopalni „Flora" z Dąbrowy, drużyna samarytańsko - pożarnicza, straż pożarna, Katol. Stowarzyszenie Młodzieży ze sztandarem, Koło Gospodyń Wiejskich ze sztandarem, strzelcy i krakusi z Kazimierza, strzelcy z Dąbrowy Górniczej i inni.

Dziarska postawa junaczek w czasie defilady przed delegatką Komendy głównej z Warszawy, delegacją Komendy okręgu JHP z Krakowa i kadrą osiedli żeńskich zdobyła uznanie.

Na boisku osiedla powitała gości komendantka 5-tej Żeńskiej Kompanji Pracy, a delegatka komendy głównej JHP inspektorka Szydłowska wręczyła kadrze 5-tej Żeńskiej Kompanii Pracy odznaki za 2-letnią sumienną pracę, życząc powodzenia w dalszej pracy i podkreślając zrozumienie społeczeństwa dla idei JHP, czego dowodem były tak licznie reprezentowane organizacje na „Święcie Pracy". Hymnem Narodowym zakończono część pierwszą programu.

Wśród miłego nastroju, w pięknie udekorowanych salach spożyto smaczny junacki obiad, na który przybył starosta będziński p. Bosse.

Otwierając wystawę p. starosta wyraził radość, że w jego właśnie powiecie znajduje się jedna z kompanii Junackich Hufców Pracy i życzył kadrze i junaczkom dalszej owocnej pracy.

Wystawa imponowała ilością i jakością eksponatów. Na szczególną wzmiankę zasługuje dział ogspodarczy (marynaty, przetwory z owoców i jarzyn z ogrodu osiedla, rasowe kury), wysoko i artystycznie postawiony dział krawiecko-bieliźniarski, dział wyszkoleniowy i in.

Wieczorem odbyła się zabawa junacka z atrakcjami przygotowanymi przez junaczki.

„Święto Pracy" w 5-tej Żeńskiej Kompanii Pracy zbliżyło bardzo miejscowe społeczeństwo do idei JHP i przekonało, że junaczki nie tracą czasu w Osiedlu i przygotowują się na dobre żony, matki i świadome celu obywatelki Ojczyzny.

## Kiedy pośrednikowi

### NALEŻY SIĘ WYNAGRODZENIE ZA PRZEPROWADZONE POŚREDNICTWO

Przy transakcji sprzedaży domu w Warszawie uczestniczył jako pośrednik pan Sz. Nabywca domu J. prowizję pośrednikowi Sz. wypłacił, zbywca zaś oparł się, dowodząc, że on pośrednika nie używał zupełnie, a pan Sz. był pośrednikiem ze strony nabywcy. Wobec kategorycznej odmowy ze strony L. zapłacenia należnego wynagrodzenia za pośrednictwo Sz., wystąpił do sądu przeciwko L. z powództwem o 500 zł. z tytułu faktornego.

Sąd grodzki zbadał w tej sprawie cały szereg świadków. Z zeznań tych wynikało, iż Sz. sprowadził nabywcę do mieszkania sprzedawcy domu, ale w dalszych pertraktacjach zupełnie nie uczestniczył, tj. nie brał udziału w ustalaniu ceny domu, w kwestii uregulowania pożyczki KKO. i innych ze sprzedażą związanych kwestiach. Obrona sprzedawcy domu dowodziła kategorycznie, iż w myśl art. 517 Kod. Zob. nic pośrednikowi nie należało się, gdyż zabiegi spowodowały dojście transakcji do skutku. Atr. 517 Kod. Zob. głosi: „kto przyrzeka drugiemu wynagrodzenie za nastręczenie sposobności do zawarcia umowy z inną osobą, albo zapośredniczenie przy zawarciu takiej umowy, obowiązany jest zapłacić wynagrodzenie tylko wtedy, gdy umowa zostanie zawarta wskutek zabiegów pośrednika".

Sąd grodzki, podzielając powyższe stanowisko obrony, powództwo pośrednika oddalił, a sąd II-ej instancji wyrok ten zatwierdził.

### EKONOMIA MAŁŻEŃSKA

Rozmowa dwóch przyjaciółek:

— Ja popieram plan rozwoju produkcji krajowej, ale mój mąż opowiada się za produkcją oszczędnościową.

*W XX rocznicę*

# Radosne uroczystości w XX-lecie Niepodległości

## w Zagłębiu Dąbrowskim

Wczorajsze święto Niepodległości, po łączone z radosną rocznicą XX-lecia odzyskania niepodległego bytu miało inny niż zazwyczaj charakter. Odbywało się też ono w radosnym nastroju i przy udziale takich tłumów, jakich nigdy na żadnej uroczystości w Zagłębiu nie widziało się.

Miasta, osady i wsie w Zagłębiu były wczoraj bogato przystrojone w emblematy narodowe i sztandary. Wystawy sklepów i okna mieszkań udekorowane w barwy państwowe z portretami Marszałka Piłsudskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza. W niektórych miejscowościach domy przybrane były zielenią. Szczególnie troskliwie udekorowano siedziby władz państwowych i instytucyj publicznych.

Wieczorem ulice miast i gmachy były iluminowane. W oknach mieszkań prywatnych płonęły lampki lub świece.

### W SOSNOWCU

O godz. 10 rano w kościele parafialnym WNMP odbyło się uroczyste nabożeństwo, na które przybyli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, reprezentanci społeczeństwa, delegacje stowarzyszeń, cechów i organizacyj oraz tłumy wiernych.

Po nabożeństwie nastąpił przemarsz delegacyj ze sztandarami i orkiestrami na plac przed Ratuszem, gdzie odbyło się przekazanie Batalionowi Obrony Narodowej granatnika ofiarowanego przez znanego kupca sosnowieckiego p. Michała Malewskiego.

Na placu ratuszowym ustawiły się w kilku rzutach oddziały Obrony Narodowej, PW i WF, hufce szkolne, Zw. Strzelecki i td. oraz delegacje zrzeszeń kupieckich i organizacyj.

Do zebranych przemówił ofiarodawca Malewski, który oświadczył, że dar [illegible] traktuje jako obowiązek obywatel[illegible] i ma nadzieję, że przykład jego znaj[illegible] naśladowców.

W krótkich żołnierskich słowach podziękował p. Malewskiemu za granatnik płk Giza, dowódca Brygady Obrony Narodowej, wznosząc okrzyk na cześć Naczelnego Wodza. Skolei piękne przemówienie wygłosił starosta grodzki p. Walewski, wzywając na zakończenie zebranych do wzniesienia okrzyków na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta R. P. prof. Mościckiego i Marszałka Śmigłego - Rydza.

Po zakończeniu tej uroczystości na ul. 3 Maja odbyła się defilada, którą przyjmował płk Giza w asyście starosty Walewskiego i prez. Kaczkowskiego. Na czele defilady kroczyli członkowie komitetu uroczystości, poczym maszerowali członkowie Stowarzyszenia b. więźniów politycznych. Liczny poczet organizacyj ideowych otwierał oddział Związku Legionistów. W defiladzie wzięły poza tym udział liczne poczty sztandarowe organizacyj półwojskowych, zawodowych, zrzeszeń gospodarczych, młodzieży szkolnej, harcerzy i td.

Dodać należy, że w uroczystościach przed Ratuszem brało udział ponad 1000 osób.

Po południu w dużej hali fabrycznej C. G. Schon przy ul. 1 Maja odbyła się zabawa ludowa, zakrojona na wielką skalę, a wieczorem w Domu Społecznym na Pogoni zabawa młodzieżowa.

O godz. 20 w Teatrze Miejskim odbyła się akademia. Zespół teatru wystąpił z premierą świetnej sztuki Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu". Sztuka ta, sądząc po przyjęciu jej przez publiczność nie prędko zejdzie z repertuaru teatru.

Akademię zagaił prezydent Kaczkowski.

### W BĘDZINIE

W Będzinie odbyły się wczoraj uroczystości powiatowe związane z uczczeniem XX rocznicy Niepodległości. Po nabożeństwie w kościele parafialnym, na które przybyli licznie przedstawiciele władz państwowych i miejskich oraz reprezentanci społeczeństwa i organizacyj, odbyła się defilada wojska, policji i organizacji ze sztandarami przed władzami państwowymi i wojskowymi. Sprawnie maszerujące oddziały wojskowe i policyjne oraz hufce szkolne wywoływały aplauz zgromadzonej publiczności na trasie marszu oddziałów.

Uroczystości odbyły się poza tym w gminach wiejskich i osadach w całym Zagłębiu. Wieczorem w wielu miejscowościach urządzone zostały akademie i zabawy.

W Wojkowicach Komornych uroczystości miały szczególnie podniosły charakter, połączone bowiem były z odsłonięciem pomnika poległych w walkach o całość Rzeczypospolitej mieszkańców tej miejscowości, oraz wręczeniem Armii karabinu maszynowego. Obszerniejsze sprawozdanie z tych uroczystości zamieścimy jutro.



# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZ DNIA

**12 Listopad** — **Sobota**

Chrystiana i Marcina
Słowiański: Nowosława
Słońca wsch. 6.50, zach. 15.49
Księżyca wsch. 20.27, z. 11.8

HISTORIA PODAJE:

354 Urodził się św. Augustyn, gen. filozof
1804 Ziemia Michałowska przechodzi do Krzyżaków.
1625 Zamordowanie arcyb. Józefata Kuncewicza, krzewiciela unii kościelnej
1806 Wojska francuskie pod Kaliszem.

PRZYSŁOWIA:

Zaraz po świętym Marcinie
Najlepiej mieć w domu świnie.

RADY PRAKTYCZNE

Pędzle po olejnej farbie namoczyć na kilka godzin w wodzie cieplej pół na pół z amoniakiem.

—oOo—

## Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „La Habanera".
EDEN: „Listy z pola bitwy".
PATRIA: „Strachy".

—oOo—

## Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46

—oOo—

## Poranek harcerski

Zarząd Obwodu Związku Harcerstwa Polskiego w Sosnowcu organizuje w niedzielę dnia 13 listopada rb. o godz. 11.30 przed południem w kinie „Zagłębie" poranek dla młodzieży i starszych z następującym programem: 1) występy sceniczne; 2) tygodnik PAT, 3) film „Detektyw z Honolulu".

× **DANCING OMP.** Staraniem zarządu oddziału OMP w Będzinie w sali Klubu Pracowników Samorządowych przy ul. Sączewskiego 12 dziś o godz. 19.30 odbędzie się dancing. Wstęp za zaproszeniami.

× **ŚWIĘTO POLICJI W ZAWIERCIU.** Z racji dorocznego święta policji państwowej przypadającego w dniu 10 listopada, o godz. 10 rano w kościele parafialnym w Zawierciu odprawione zostało nabożeństwo żałobne za szeregowych policji powiatu zawierciańskiego, poległych w obronie ładu i bezpieczeństwa publicznego. Na nabożeństwo przybyła kompania policji z komendantem pow. Czubińskim i podkom. Cywińskim.

## Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 12 bm. o godz. 15.30 specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej p. t. „GAŁĄZKA ROZMARYNU".

Wieczorem o godz. 20.30 wspaniałe widowisko w 5 obrazach Z. Nowakowskiego „GAŁĄZKA ROZMARYNU" w reżyserii Mariana Bieleckiego. Oprawa dekoracyjna Feliksa Krassowskiego. Udział bierze cały zespół oraz szereg osób doangażowanych.

W niedzielę dnia 13 bm. o godz. 16.30 ciesząca się wielkim powodzeniem komedia S. Kiedrzyńskiego „PIORUN Z JASNEGO NIEBA".

Weczorem o godz. 20.30 piękne widowisko Z. Nowakowskiego pt. „GAŁĄZKA ROZMARYNU". Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski, ul. 3 Maja 8, tel. 61824. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 15.

—oOo—

## Teatr w Katowicach

Sobota 13 bm. — godz. 15.30 — „Król Stefan"; godz. 19.30 — „Krawiec w zamku".
Niedziela 13 bm. godz. 15.30 — „Król Stefan": godz. 19 — „Krawiec w zamku".
Wtorek 15 bm. godz. 20 — Wielki mistrz Imre Ungar.
Środa 16 bm. godz. 20—„Krawiec w zamku"

—oOo—

## Wyjaśnienia prawne

**Czy sublokator może zarachować na komorne bieżące sumy nadpłacone w poprzednich miesiącach?**

Interesującą tą kwestią zajmował się świeżo Sąd grodzki w Warszawie. Oto pani W., zajmująca lokal 5-pokojowy w śródmieściu za cenę 200 zł. miesięcznie, odnajmowała 3 pokoje z umeblowaniem pani Z. za cenę 170 zł. Sublokatorka zalegała w komornem poczynając od czerwca br. za 3 miesiące. Pani W. wystąpiła do sądu o eksmisję sublokatorki.

Na rozprawie sądowej rzecznik pozwanej w obszernym wywodzie wykazywał, iż w myśl ustawy pani W. wolno było pobierać miesięcznie za 3 pokoje tylko 135 zł., a wobec tego że powódka brała nielegalnie blisko 40 zł. miesięcznie, a zatym przez tą nadpłatę, którą pani Z. potrąca, ma pokryte komorne za 2 miesiące, a za trzeci wpłaca w sądzie, wobec czego nie ma żadnej zaległości i żąda oddalenia powództwa. Sędzia przychylając się do powyższego rozumowania oddalił powództwo — uznając w motywach wyroku, iż pozwana wpłacała co miesiąc sumę 170 zł., której jednak w jej mniemaniu była sporna, wobec tego obecnie może żądać odpowiedniego zarachowania. Powódka zapowiedziała apelację.

× **RODZINA KOLEJOWA KOŁO SOSNOWIEC** zawiadamia, że w dniu 4 grudnia rb. odbędzie się rozdanie podarunków zimowych dla najbiedniejszych dzieci Rodzin Kolejowych. Dzieci, chcąc korzystać z pomocy zimowej winny złożyć podania do dnia 20 bm. w sekretariacie Koła Rodz. Kol. w Sosnowcu.



## Kurs przeszkolenia POŁOŻNYCH

Dążąc do jak najszerszego rozpowszechnienia wiadomości o zasadach racjonalnego pielęgnowania i odżywiania niemowląt — Oddział sosnowiecki Polskiego Tow. Higienicznego, który uruchomił i prowadzi 2 Stacje Opieki nad Matką i Dzieckiem (trzecia powstanie za kilka dni) oraz 1 Żłobek (drugi uruchomiony zostanie w bież. miesiącu) — postanowił zorganizować kurs przeszkolenia położnych z terenu miasta Sosnowca. Organizując kurs przeszkolenia — inicjatorzy wychodzili z założenia, że bardzo często położna jest pierwszą, a niekiedy nawet jedyną informatorką, instruującą matkę o zasadach pielęgnowania i odżywiania niemowląt.

Pragnąc, by te informacje oparte były na podstawach zgodnych z nowoczesnymi poglądami medycyny — program kursu przewiduje następujące wykłady: 1) Etyka zawodowa położnej, 2) Prawa i obowiązki położnej w świetle obowiązujących przepisów prawnych. 3) Znaczenie i rola poradni chorób społecznych. 4) Stosunek poszczególnych poradni do innych organizacji społecznych i leczniczych. 5) Wpływ czynników kulturalnych, społecznych, ekonomicznych i urządzeń higienicznych na szerzenie się chorób społecznych i śmiertelność. 6) Choroby społeczne — zwalczanie i zapobieganie: a) gruźlica jak choroba społeczna i jej zwalczanie, b) choroby weneryczne i ich zwalczanie, c) jaglica i jej zwalczanie, d) alkoholizm i narkomania. 7) Rola i zadanie praktyczne eugeniki w walce z chorobami społecznymi. 8) Teoretyczne i praktyczne zagadnienie opieki nad matką i dzieckiem. 9) Zarys ustawodawstwa o opiece społecznej. 10) O pielęgnowaniu niemowląt. 11) Zasady odżywiania niemowląt. 12) Rola pielęgniarki społecznej w walce o podniesienie zdrowia. 13) Najnowsze zdobycze w położnictwie w zastosowaniu do położnych. Oprócz wykładów przewidziane są zajęcia praktyczne w Żłobku, Stacji i Kuchni Mlecznej.

Departament Zdrowia M. O. Społ. wyraził zgodę na zorganizowanie kursu. Miejscowe czynniki zainteresowane w tych poczynaniach T-wa Higienicznego (lekarz powiatowy, Ubezpieczalnia Społeczna) zaleciły położnym przesłuchanie kursu. Kierownictwo kursu objął p. dr. Wł. Witkowski.

Początek wykładów przewidziany jest około 20 listopada rb. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych. Zapisy przyjmuje: p. Borkowska J. — starsza higienistka PTH w lokalu I Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem przy ul. Ohenaznej 12 w godzinach od 8 do 9.30 rano, do dnia 18 listopada rb.



**NOWOPROMOWANI PODPORUCZNICY U P. PREZYDENTA R. P**

Tradycyjnym zwyczajem przybyli na Zamek królewski nowomianowani podporucznicy, wychowankowie szkół podchorążych wszystkich rodzajów broni, aby złożyć hold i przedstawić się P. Prezydentowi R. P., jako wynajwyższemu Zwierzchnikowi sił zbrojnych w państwie. Na zdjęciu P. Prezydent Rzeczypospolitej wita się z najmłodszymi podporucznikami armii polskiej. Obok P. Prezydenta R. P. Naczelny Wódz Marszałek Śmigły - Rydz.





**CUDOWNE DZIECKO**

— Beethovena to gra doskonale, ale, mówiąc, tak między nami, czasami to jeszcze w spodnie robi..



G. SOYKA

# Karty i Miłość

Adaptacja autoryzowana EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

52

Uważam ją za przyjemną rozrywkę i za zupełnie godziwe spędzenie czasu. Sam ulegam niekiedy takiej słabości. Oczywiście!... Ale gra kryje w sobie wielkie niebezpieczeństwo — wypacza straszliwie charakter, jeśli się staje sposobem zarobkowania. Proszę państwa, w dzisiejszych czasach bogaty człowiek musi żyć z ołówkiem w ręce. I tak powinno być! Obecna moralność opiera się w znacznym stopniu o szacunek do pracy, do pieniądza i cudzej własności. Przypuszczam, że nie trzeba udowadniać, dlaczego zawodowy karciarz tego szacunku nie może mieć. Wniosek jest prosty: po takich ludziach można się wszystkiego spodziewać.

Nora Otrzycka słuchała tych słów, wypowiedzianych z głębokim przekonaniem i przypominała sobie nagle, iż od Wehlena-Bojemskiego słyszała kiedyś, że w jego życiu nie ma miejsca na liczenie. Potwierdzało to poniekąd wywody Iszkiewicza, chociaż ona sama była nieco odmiennego zdania, zwłaszcza jeśli chodziło o poglądy, dotyczące kształtowania się charakteru.

Otworzyła usta, lecz kilka osób zaczęło naraz mówić.

Wreszcie głos zabrał powieściopisarz Gienarski, autor wielu trochę mglistych powieści, traktujących głównie o spirytyzmie, okultyźmie oraz innych zjawiskach nadprzyrodzonych.

Zwrócił się jak zwykle wprost do Nory Otrzyckiej, która, chcąc nie chcąc, musiała ławać zainteresowanie.

— Zawodową grę w karty uważam za najbardziej bezmyślne i poniżające zajęcie, a każdego, kto ją uprawia, za istotę niegodną tego, by ją nazywano człowiekiem. Życie jest świętym tajemniczym misterium...

No, tak!... — przerwał kpiący głos i część gości, przygotowana do wysłuchania długiego zawiłego wykładu, westchnęła z ulgą. — Przepraszam, szanowny mistrzu, że przerwałem tak bezceremonialnie, ale unoszę się zawsze, ilekroć słyszę o mistycyźmie i teoriach pokrewnych. One już dawno skończyły swoją rolę, przy czym — nawiasem mówiąc — wyrządziły dużo szkody. Dajmy więc spokój tym rozważaniom. Przeznaczeniem człowieka jest praca w najszerszym znaczeniu tego słowa, lecz z jednym zastrzeżeniem — wyniki tej pracy muszą być realne, uchwytne, to jest przynoszące korzyść ogółowi — mówił tonem wyrocznił młody docent uniwersytetu, który już zdążył napisać kilka rozpraw na tematy zagadnień socjalnych. — Naszym zadaniem jest udział w wielkim dziele, zwanym kulturą lub postępem, a do nich prowadzi prosta droga. Dlatego nie widzę w życiu nic ze świętego tajemniczego misterium, o którym kochany mistrz wspomniał. Człowiek powinien oddać wszystkie swoje siły i zdolności dla dobra ogółu, z drugiej strony należy mu się odpoczynek, którego ma prawo zażywać, jak zechce. Lecz jeśli człowiek nic innego nie robi, tylko ślęczy ciągle nad zielonym stołem, to zasługuje na najwyższą pogardę i na tępienie jak złośliwy szkodnik ludzkości.

(C. d. n.)


SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61023

Redakcja naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kuriera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1. — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.502, J. Gorasło. GRODZIEC, kiosk p. Lacińskiego. SOSNOWIEC-KOM, kiosk p. Jaskowskiego. ŁAZY, ul. Jawański. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego, STRZEMIESZYCE, ... garnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacon. MYSZKÓW, kiosk ... PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon ...

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI